



Sygn. akt I CSK 801/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Anna Owczarek

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z powództwa Prokuratora Rejonowego w R.

przeciwko małol. J.S. reprezentowanemu

przez kuratora adw. I. W., W. S.

i Z. S.

o zaprzeczenie ojcostwa,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 30 września 2015 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego W. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w R.

z dnia 27 maja 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu do ponownego rozpoznania
i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w R. wniósł pozew przeciwko W. S., Z. S. oraz małoletniemu J. S. pozew o zaprzeczenie ojcostwa pozwanego W. S.

Pozwana Z. S. oraz małoletni J.S., w imieniu którego działał kurator, domagali się oddalenia powództwa. Pozwany W. S. wniósł o jego uwzględnienie.

Wyrokiem z dnia 12 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy w R. oddalił powództwo. Ustalił, że małoletni J. S. urodził się 19 lipca 2005 r. w R. w trakcie trwania związku małżeńskiego W. i Z. S. Sąd uznał, że brak jest podstaw do uwzględnienia powództwa, albowiem w toku postępowania dowodowego strona powodowa nie wykazała, że matka dziecka miała kontakt fizyczny z innym mężczyzną. Z tego też względu oddalił wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z badania DNA, na które matka dziecka nie wyraziła zgody.

Wyrokiem z dnia 27 maja 2014 r. Sąd Okręgowy oddalił apelację W. S. uznając, że pozwany nie posiada legitymacji do zaskarżenia wyroku oddalającego powództwo, które zostało wniesione przez prokuratora po upływie terminie przewidzianego w art. 63 k.r.o. Wskazał, że powództwo prokuratora jest powództwem samodzielnym, a jego legitymacja w sprawach o ustalenie lub ukształtowanie prawa ma charakter materialnoprawny. Skoro zaś pozwanemu nie przysługuje prawo domagania się zaprzeczenia ojcostwa (art. 63 k.r.o.), z uwagi na upływ terminu do jego wytoczenia i jego uprawnienie wygasło, to nie posiada on także legitymacji do zaskarżenia wyroku Sądu pierwszej instancji.

Skarga kasacyjna pozwanego W. S. została oparta na podstawie naruszenia prawa procesowego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.). W ramach tej podstawy skarżący zarzucił obrazę art. 227 w zw. z art. 232 k.p.c. oraz art. 233 § 2 k.p.c. W oparciu o te zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania w obu instancjach i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pozwany w skardze kasacyjnej jako jej podstawę wskazał wprost jedynie naruszenie przepisów postępowania. W uzasadnieniu zarzutów i wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania podkreślił także wyraźnie, że opowiada się za wykładnią art. 63 k.r.o. wskazującą na istnienie uprawnienia

pozwanego do wniesienia apelacji „wbrew ocenie sądu drugiej instancji”, skarżący zakwestionował zatem jednoznacznie pogląd Sądu Okręgowego o nieprzysługiwaniu mu uprawnienia do wniesienia apelacji. Z tego względu należało przyjąć, że skarżący, który w skardze kasacyjnej kilkakrotnie przytoczył art. 63 k.r.o. w istocie zarzucił także naruszenie tego przepisu.

Rozstrzygnięcie kwestii, czy pozwany, któremu upłynął określony w art. 63 k.r.o. termin do wniesienia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa, utracił tym samym uprawnienie do wniesienia apelacji od wyroku oddalającego powództwo wniesione przez prokuratora, miało zasadnicze znaczenie dla rozpoznania skargi kasacyjnej, gdyż Sąd Okręgowy swoje orzeczenie oparł zasadniczo o stwierdzenie, że pozwany nie był uprawniony do wniesienia apelacji. W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wskazał, że z tego względu apelacja pozwanego „podlega oddaleniu bez potrzeby już szczegółowego rozważania zarzutów tej apelacji”. Tymczasem ocena Sądu Okręgowego, że pozwany nie miał legitymacji do wniesienia apelacji jest błędna.

W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia oraz uzasadnieniu skargi kasacyjnej powołano orzeczenia Sądu Najwyższego wskazujące, że stanowisko judykatury nie jest w tym zakresie jednolite. Sąd Okręgowy stwierdzając, że nie podziela tego poglądu, że określony w art. 63 k.r.o. termin ogranicza jedynie prawo do wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa i nie ogranicza uprawnienia do wniesienia apelacji, pominął zupełnie aspekt konstytucyjny tego zagadnienia. Dla jego oceny istotne jest także stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 października 2014 r., V CSK 281/14. Art. 367 k.p.c. wprowadza zasadę, zgodnie z którą strona postępowania toczącego się przed sądem pierwszej instancji ma prawo do wniesienia apelacji. Art. 78 Konstytucji stanowi zaś, że każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Z kolei prawo do sądu przewidziane w art. 45 Konstytucji obejmuje także dwuinstancyjność postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji). W pełni uzasadnione jest zatem stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 października 2014 r., że za niedopuszczalną w świetle art. 176 ust. 1 i art. 78 Konstytucji należy uznać rozszerzającą wykładnię art. 63 k.r.o., prowadzącą do niczym nieuzasadnionego pozbawienia męża matki dziecka,

pozwanego w sprawie o zaprzeczenie ojcostwa wszczętej przez prokuratora, prawa do zaskarżenia wyroku wydanego w pierwszej instancji. Istotna jest także zawarta w uzasadnieniu tego wyroku argumentacja odnosząca się do ochrony życia prywatnego i rodzinnego oraz wagi zagadnienia ustalenia biologicznego pochodzenia dziecka.

W postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji pozwany mimo swojej roli procesowej wynikającej ze statusu pozwanego domagał się uwzględnienia powództwa. W tej sytuacji miał interes prawny w zaskarżeniu wyroku oddalającego powództwo. Z uwagi na wadliwą ocenę Sądu Okręgowego co do braku uprawnienia pozwanego do wniesienia apelacji i oddaleniu apelacji zasadniczo z tej przyczyny, skarga kasacyjna była uzasadniona i zaskarżony nią wyrok podlegał uchyleniu na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., niezależnie od oceny zasadności zarzutów naruszenia przepisów postępowania. W kontekście zarzutu dotyczącego wadliwego pominięcia dowodu z badań DNA wymaga jednak podkreślenia, że ocena dobra dziecka przy rozważaniu skutków braku zgody matki dziecka na przeprowadzenie tego rodzaju badań musi uwzględniać wszystkie istotne okoliczności konkretnej sprawy i nie może pomijać znaczenia prawidłowego ustalenia biologicznego pochodzenia dziecka. Wobec zawartego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jedynie lakonicznego stwierdzenia, że pozwany reprezentowany przez fachowego pełnomocnika nie zgłosił zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. po oddaleniu przez Sąd pierwszej instancji wniosku o przeprowadzenie dowodu z badań genetycznych, wymaga z kolei podkreślenia, że w uzasadnionych wypadkach sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodów także z urzędu, z uwzględnieniem w szczególności charakteru rozpoznawanej sprawy.

kc